

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)
SSN Barbara Skoczowska

w sprawie **B. B.**

skazanego z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 18 lutego 2021 r.,
zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2021 r., sygn. akt V KO 113/20, o odmowie przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 maja 2005 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 19 stycznia 2005 r., sygn. akt III K (...), wobec jego oczywistej bezzasadności,

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynął kolejny wniosek skazanego B.B. o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 maja 2005 r., sygn. akt II AKa (...), którym - uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną - utrzymano w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 19 stycznia 2005 r., sygn. akt III K (...), którym skazano B. B. za przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na karę 10 lat pozbawienia wolności.

W wniosku tym skazany wskazał ogólnie (bez konkretnych danych) miejsca zamieszkania osób, które mogły by powiedzieć o M. M. (którego zeznania były

dowodową podstawą przyjęcia sprawstwa skazanego), a także wspomniał o dwóch innych, ps. G. i ps. M. – bez wskazania adresu, którzy mają wiedzę, że „siedzi za M.”. Wspomniał również o dwóch innych świadkach – słuchanych w jego sprawie, ale jeden z nich „powiedział, jak mu kazali”, a drugi nie był dokładnie przesłuchany.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 12 stycznia 2021 r., sygn. akt V KO 113/20 odmówił, na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., przyjęcia wniosku skazanego wobec jego oczywistej bezzasadności.

Zażalenie na to postanowienie wniósł skazany. W zażaleniu nie sformułował żadnych zarzutów, a jedynie powołał się na dowody mające przemawiać za potrzebą zweryfikowania dokonanej w jego sprawie oceny zeznań M. i R. Nadto poprosił o zapoznanie się z złożonymi w jego sprawie zeznaniami R. K., a także stwierdził, iż jest chory , po dwóch zawałach, dwóch udarach , ma cukrzycę i wymaga pomocy osób trzecich.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie wniesione przez skazanego nie jest zasadne.

Na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z treścią art. 545 § 3 k.p.k., obowiązującego od dnia 1 lipca 2015 r., a wprowadzonego ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247), osobisty wniosek strony o wznowienie postępowania podlega, w sposób formalny, wstępnej kontroli w zakresie jego treści. W wypadku stwierdzenia, że treść wniosku świadczy o jego oczywistej bezzasadności, którą należy rozumieć jako nie dającą żadnych racjonalnych podstaw do merytorycznego badania warunków wznowienia, odmawia się jego przyjęcia z pominięciem procedury uzupełnienia jego braków formalnych. Taki stan rzeczy bezspornie wystąpił w przedmiotowej sprawie.

Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że Sąd Najwyższy odniósł się (i to niewątpliwie w bardzo rzetelny sposób) do wszystkich okoliczności wskazanych we wniosku o wznowienie postępowania, mających świadczyć o potrzebie wznowienia postępowania. Te same okoliczności powoływane były we wcześniej złożonych przez skazanego wnioskach o wznowienie postępowania. Poza tym, co podkreślił Sąd Najwyższy w zaskarżonym postanowieniu, wymienione

przez skazanego dowody w większości znane były Sądom orzekającym w jego sprawie, na co zwracano uwagę przy rozpoznaniu jego poprzednich wniosków o wznowienie postępowania, a odnośnie tych pozostałych, ani we wniosku, ani w zażaleniu nie wskazał takich okoliczności, które mogły by doprowadzić do innej oceny przedmiotowego wniosku, aniżeli ta przyjęta w zaskarżonym postanowieniu. Kontrola zaskarżonego postanowienia dokonana w kontekście treści poprzednich wydanych w tożsamym przedmiocie postanowień przez Sąd Najwyższy potwierdza powyższe stwierdzenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 października 2007 r., V KO 43/07; z dnia 27 maja 2014 r., V KO 16/14). Odnośnie dowodu z przesłuchania świadków na okoliczności, które mają służyć podważeniu wiarygodności M. M. i S. R., to Sąd Najwyższy słusznie stwierdził, że nie wskazują one na co najmniej wysokie prawdopodobieństwo wadliwości wyroku mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy. To stanowisko znajduje uzasadnienie w realiach niniejszej sprawy.

Poza tym, w zażaleniu na postanowienie z dnia 12 stycznia 2021 r. skarżący – co raz jeszcze należy podkreślić - nie powołał żadnych okoliczności, które mogłyby podważyć trafność wydanego orzeczenia. Ograniczył się do powołania po raz kolejny nazwisk świadków, o których była mowa w złożonym przez niego wniosku i kolejnych pismach.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.